

# Słońce nie porusza się

Artystka jest w szczególności zainteresowana badaniem obrazu, zarówno w jego wymiarze fizycznym – jako rzeczy, która w określony sposób okupuje konkretną przestrzeń, jak i semantycznym – jako znaku o złożonej relacji zarówno w stosunku do swojego znaczącego, jak i do swojej materialnej podstawy. Quaytman ożywia medium malarstwa, dowodząc że nadal może być ono efektywnym narzędziem krytycznej analizy wizualnej rzeczywistości, mimo że natura zapożyczających ją obrazów radykalnie się w dobie dzisiejszej zmieniła.

Twórczość Quaytman jest głęboko osadzona w historii sztuki i towarzyszącej sztuce teorii, odwołując się do filozoficznej refleksji na temat natury obrazu, przedstawiania, konstruowania wizualnego znaku i fenomenu widzenia. Równocześnie eksploruje warsztatowe aspekty malarstwa, stawiając w centrum swojego zainteresowania jego bazowe właściwości fizyczne, takie jak wymiary obrazu, proporcje, materialność podłoża i czy działanie pigmentu.

Eksplorowanie owych zagadnień nie ma przy tym jedynie formalnego wymiaru a służy jako podstawa do budowania narracji dotyczących takich kwestii jak pamięć (i zapomnienie), natura historii (tej pisanej z dużej litery i tej osobistej), manipulowanie wizualną informacją, konstrukcja przestrzeni, w której funkcjonuje nasza wyobraźnia i my sami, jako istoty psychosomatyczne.

Od 2001 roku twórczość Quaytman jest ustrukturowana w „rozdziały”. Każdy z nich to osobna wystawa, na którą składają się specjalnie na tę okazję tworzone obrazy uzupełniane niekiedy precyzyjnie dobranymi wcześniejszymi dziełami. Każda z takich wystaw ma przy tym charakter site specific, w tym sensie, że odnosi się do architektonicznego, ale także historycznego i instytucjonalnego kontekstu miejsca.

Pośród dotychczasowych prezentacji Quaytman, wystawa w Muzeum Sztuki zajmuje miejsce szczególne, jako swego rodzaju konceptualna retrospektywa. Do tej pory taki charakter miał jedynie projekt „Spine” zorganizowana w Kunsthalle Basel i Neuberger Museum of Art w 2011 roku, obejmujący rozdziały od 1 do 20. Wystawy w Muzeum Sztuki ma być z kolei efektem ponownej lektury rozdziałów od 21 do 34. Nie będzie to przy tym mechaniczne zestawienie owych rozdziałów ale nowa opowieść nad nimi nadbudowana. Ramę tej opowieści, jak w przypadku każdej wystawy tej artystki, wyznaczy kontekst miejsca, kontekst, który w szczególny sposób zabarwia jej retrospektywny charakter.

Łódź i Muzeum Sztuki to bowiem miejsca, które w biografii Quaytman wiążą się z samymi początkami tworzonej przez nią „książki”. Jej pierwsze rozdziały w istotnej mierze opierały się na materiale zgromadzonym przez artystkę podczas jej pierwszej podróży do Łodzi – miasta, z którego pochodziła część jej rodziny. To również w Łodzi Quaytman odkryła twórczość Katarzyny Kobro, radykalnej konstruktywistycznej rzeźbiarki, która od lat 20. do lat 50. tworzyła w tym mieście i której cały niemal dorobek znalazł się w Muzeum Sztuki. Kobro postrzegała swoje rzeźby jako „prototypy”, które miały służyć architektom, urbanistom i inżynierom społecznym do tworzenia rozwiązań racjonalizujących organizację przestrzeni dla ludzkich aktywności. Jedną z jej rzeźb, „Kompozycja przestrzenna nr 2”, stała się swego rodzaju „prototypem” również dla Quaytman i jej własnych eksperymentów z przestrzennością obrazu i malarstwa. Wystawa w Muzeum Sztuki będzie eksplorowała ten aspekt, tym samym zapewniając retrospektywne wejście w to, co współ-określiło fundamenty sztuki tej artystki.

Jak mówi Quaytman: „Ten rozdział, jak sugeruje tytuł, jest próbą rozpoczęcia wszystkiego jeszcze

raz od początku, który to początek jest bezpośrednim następstwem przyjęcia przeze mnie sposobu myślenia Katarzyny Kobro o rzeźbie, przestrzeni i czasie oraz zastosowania go jako wzorca postępowania w malarstwie. To właśnie bezpośredni kontakt z jednym dziełem, Kompozycją Przestrzenną II z 1928 roku, był inspiracją dla wielu obrazów jeszcze zanim zaczęły powstawać rozdziały, ale również stał się inspiracją dla geometrycznych podstaw struktury tego właśnie rozdziału.

Ponadto, w wyniku powyższego równie mocno zainteresowałam się rozważaniami Władysława Strzemińskiego i to, w jaki sposób wykorzystuję op-art ma swoje podstawy w jego koncepcji dotyczącej optyczności i powidoków. Podstawowe koncepcje autorstwa Kobro i Strzemińskiego mówią o tym, że na obraz możemy spojrzeć z boku, równie dobrze jak z przodu, a to dlatego, że uwagę widza łatwo można odwrócić i takie spojrzenie może okazać się jedynym, na jakie może liczyć każde dzieło”.

Na „Rozdział 35” złożą się prace z 10 już zamkniętych przez artystkę rozdziałów połączone z 32 nowymi obrazami stworzonymi specjalnie z myślą o ekspozycji w Muzeum Sztuki. Wystawie towarzyszyć będzie publikacja, której kształt nada artystka.

Wystawa organizowana we współpracy z Fundacją Serralves - Muzeum Sztuki Współczesnej w Porto.

#### KURATOR

Jarosław Suchan

#### ASYSTENTKA KURATORA

Maria Śmigiel

#### KOORDYNACJA

Monika Wesółowska - koordynacja wystawy; Andżelika Bauer - koordynacja wydawnictw